

Masz 16 lat i od roku jesteś uczniem prestiżowego liceum, w którym trzeba zapracować na dobre stopnie. Cieszysz się, że tu trafiłeś, bo za dostanie się do tej szkoły dostałeś od rodziców i dziadków, którzy są z Ciebie bardzo dumni, świetny komputer.

Teraz czeka Cię jeszcze większa nagroda. Rodzice i dziadkowie, którzy Cię bardzo kochają, powiedzieli, że jeśli uzyskasz średnią 4,8 na koniec roku, to zafundują Ci miesięczny obóz językowy w Irlandii. Kupiłeś już przewodnik po Irlandii, bo jesteś pewien, że Ci się uda. Na pierwsze półroczne uzyskałeś średnią 4,7 i wiesz, że jeśli będziesz uczył się tyle, co do tej pory (cztery popołudnia tygodniowo), to dasz radę. Zależy Ci na wyjeździe do Irlandii, bo w przyszłości chcesz dostać się na dobrą uczelnię. Poza tym, wiesz, że Twój najlepszy kumpel Marcin też wybiera się na ten obóz i dobrze bawilibyście się na tym wyjeździe.

Jeszcze do wczoraj byłeś pewien, że będziesz walczył o wyjazd do Irlandii, ale wieczorem zadzwoniła do Ciebie Twoja dziewczyna Marta i złożyła Ci pewną propozycję. Powiedziała Ci, że jej grupa wolontariacka poszukuje nowych wolontariuszy do pracy w świetlicy środowiskowej, gdzie przydałyby się twoje umiejętności (np. znajomość angielskiego). Powiedziała, że mają teraz dużo pracy i potrzebują wsparcia.

Poza tym, powiedziała Ci, że na wakacje planują zabrać dzieci ze świetlicy na obóz wędrowny w Bieszczady i czy nie mógłbyś zostać jednym z pomocników. Twoja dziewczyna powiedziała Ci, że bardzo by chciała, żebyś był w tej grupie, bo panuje w niej wspaniała atmosfera, jest tam wielu z waszych przyjaciół. Nie ukrywała, że szukają kogoś, kto mógłby pomagać co najmniej dwa razy w tygodniu.

To oznaczałoby, że Twoje szanse na średnią 4,8 bardzo znacznie by się zmniejszyły. Poza tym zajrzałeś do swojego kalendarza i okazało się, że termin obozu wędrownego pokrywa się z obozem językowym w Irlandii.

Co robisz? Czy pracujesz na wyjazd do Irlandii, czy angażujesz się w pomoc na świetlicy? Czy może masz inne rozwiązanie?